

Sylwia Grzeszczak, Jesień

Chcę tej jesieni wziąć głęboki wdech,
Opowiedzieć Tobie cały dzień,
Oprowadzać uliczkami snów
Ktoś przeciął mały papierowy los,
Twój kawałek zabrał sobie wiatr,
Po nagrodę trzeba razem pójść.

Wstań
Kto odgadnie ten stan?
Los przerwany na pół
A wygrany nikt sam.
Żadne z nas, póki nie znamy się,
Nie odbierze i już,
Nie odbierze i już.

Dziś jeszcze słońce się na niebo pcha,
Moje myśli już ogarnia chłód,
Jesień tu zagląda wciąż
I myślisz, że spytała czy ma wejść,
Chociaż nie mam nic przeciwko niej.
Jednak kiedy Ciebie nie ma tu,
Samotności tyle w sobie ma, co piękna

Wstań
Kto odgadnie ten stan?
Los przerwany na pół
A wygrany nikt sam.
Żadne z nas, póki nie znamy się,
Nie odbierze i już,
Nie odbierze i już
/3x